

Warszawa, 20.07.2021 r.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji
Departament Prawny

Szanowni Państwo,

po analizie dokumentu wykonawczego „Polityka migracyjna Polski – kierunki działań 2021-2022” przez zespół Programu Polityki Migracyjnej ISP oraz konsultacji z organizacjami migranckimi w ramach koalicji krajowej działającej przy realizowanym przez ISP projekcie „Krajowy Mechanizm Ewaluacji Integracji. Monitoring i poprawa integracji beneficjentów ochrony międzynarodowej”, przesyłamy poniżej wspólne stanowisko i uwagi.

Z poważaniem,



dr Jacek Kucharczyk
prezes zarządu
Instytut Spraw Publicznych

Stanowisko i uwagi Instytutu Spraw Publicznych odnośnie projektu uchwały Rady Ministrów w sprawie przyjęcia dokumentu

„Polityka migracyjna Polski – kierunki działań 2021-2022” (ID179)

Opublikowany w BIP: 06.07.2021 17:15

UWAGI OGÓLNE

Niewątpliwym atutem proponowanego projektu jest przyjęcie bardziej realistycznego i praktycznego założenia (opisanego we wstępie), że zamiast dokumentu, zawierającego ogólne przesłanki polityki albo diagnozującego zaledwie stan na wejściu, strategia będzie regularnie aktualizowana i modyfikowana w zależności od zmian w otoczeniu.

Z perspektywy organizacji społecznej zajmującej się m.in. tematyką integracji migrantów i migrantek, w tym osób z doświadczeniem uchodźstwa, projekt polityki migracyjnej w formie przedłożonej do konsultacji należy ocenić z dużą dozą powściągliwości. Niewątpliwie na plus tego projektu, należy uznać samo jego stworzenie i pracę nad nim. Jednakże nie należy zapominać o tym, jaki jest cel tworzenia polityk migracyjnych. Zamierzeniem powinna być budowa strategii działania, a także wyznaczenie celu, nawet jeśli jest on trudny do osiągnięcia, i dopiero połączenie diagnozy problemu, celu i analiza ryzyk może wskazać, jakie będą najlepsze, najbardziej efektywne i najrozsądniejsze ścieżki do jego osiągnięcia, które to można ujmować w przepisach wykonawczych. Strategia nie może być jedynie realizacją zmian legislacyjnych, a winna być wizją zawierającą cele strategiczne i perspektywę rozwoju, powinna uwzględniać naturalny i nieuchronny proces zmian społecznych, w tym demograficznych, zmian mentalności, przyzwyczajzeń czy podejścia podmiotów gospodarczych i instytucji. W komentowanym projekcie niestety brak jasno określonego celu.

W całym dokumencie dostrzegamy też poważną sprzeczność: z jednej strony, jest planowany na lata 2021-2022 i deklaruje się, że w przyszłości dokumenty strategiczne będą pisane w perspektywie rocznej; z drugiej strony, bardzo wiele znajdujących się w nim postulatów i zaplanowanych kierunków działań wykracza poza horyzont 2022 roku. Jak na dokument obowiązujący niecałe półtora roku zbyt mało w nim konkretów.

Kolejna sprzeczność, to zakładany harmonogram aktualizacji. W założeniu oba dokumenty - i diagnostyczny, i wykonawczy, z jednej strony mają być aktualizowane w trybie rocznym (choć już ten wyjściowy jest przewidziany na 2 lata ze względu na wyjątkowe okoliczności pandemiczne) przy jednoczesnym postulacie, że w razie konieczności wcześniejszego uaktualnienia informacji zawartych w dokumentach będą aktualizowane na bieżąco. Ponadto, zarówno strategia, jak przepisy wykonawcze mogą zawierać postulaty wieloletnie. O ile zrozumiałe jest, że z uwagi na dynamiczną naturę procesów migracyjnych, przepisy wykonawcze mogą wymagać częstszych aktualizacji, o tyle strategia powinna być trwalszym wyznacznikiem kierunku i orientacji polityki i wizji państwa i taki dokument powinien zawierać perspektywę nie tylko urzędników, ale również ekspertów i praktyków z obszaru migracji. W związku z powyższym zasadne jest, by strategia była zorientowana na perspektywę dłuższą niż rok.

We wstępie do projektu czytamy też, że „Szczegółowy harmonogram wdrażanych działań zostanie przygotowany w ramach międzyresortowego Zespołu do Spraw Migracji.” – tu zwracamy uwagę na konieczność doprecyzowania w jakim trybie i przez kogo tenże zespół będzie powoływany?

Wskazane wydaje się też uzupełnienie dokumentu o glosariusz, najlepiej z odnośnikami do aktów prawnych i dokumentów strategicznych.

Pragniemy też zwrócić uwagę na kilkakrotnie powtarzające się w dokumencie słowo „napływ”. Jeśli ma on mieć w założeniu charakter strategii, sugerowalibyśmy stosowanie wyrazów „imigracja”, „przyjazd” nie mających zabarwienia oceniającego.

ROZDZIAŁ I - LEGALNA MIGRACJA

Należy zaliczyć na plus twórcom dokumentu chęć zmian instytucjonalnych w obszarze legalizacji zatrudnienia i pobytu cudzoziemców. Jednakże plany przeniesienia odpowiedzialności za legalizację zatrudnienia na publiczne służby zatrudnienia na poziomie powiatów jest już realnym planem rządu, więc nie można tego uznać za postulat przyszłościowy. Projekt nie zawiera też informacji, czy za przeniesieniem tych kompetencji pójdą środki i kadry, ponieważ będzie to zadanie zlecone, więc i źródło finansowania będzie zewnętrzne. Jeżeli też te same kwoty, które są obecne przeznaczane na załatwienie spraw związanych z zatrudnieniem cudzoziemców przez wojewodów, zostaną po prostu przesunięte do powiatowych urzędów pracy, to do realnej zmiany może nie dojść. Opisu tych zagrożeń i ewentualnych słabych i mocnych punktów tego rozwiązania w polityce migracyjnej nie zawarto, co może świadczyć o tym że w ogóle nie wzięto ich pod uwagę lub zbagatelizowano.

Polityka migracyjna powinna zawierać jednoznaczny nakaz rozwiązania problemu dostępu do rynku pracy absolwentów studiów stacjonarnych, niestacjonarnych i słuchaczy szkół policealnych, a także kwestie tego dostępu dla studentów niestacjonarnych i słuchaczy szkół policealnych. Jeżeli swobodny dostęp do rynku pracy mają mieć absolwenci studiów stacjonarnych i absolwenci szkół policealnych, to należy do tego kręgu bezsprzecznie włączyć absolwentów studiów niestacjonarnych. Obecnie występująca nierówność jest niezrozumiała i nieuzasadniona, zwłaszcza w sytuacji kiedy jednym z założeń omawianego dokumentu jest ułatwienie migracji do RP osobom z wyższym wykształceniem i zachęty do zostawiania w naszym kraju dla osób kończących studia.

Projektodawca zakłada ograniczenie stosowania umów o dzieło wśród cudzoziemców. Jeżeli jednak celem jest ochrona praw pracowników, a także brak fragmentaryzacji rynku pracy czy zdominowania przez cudzoziemców danych sektorów, to należy dążyć do wyeliminowania wszystkich niepracowniczych form zatrudnienia. Dlatego należy dążyć do sytuacji, w której cudzoziemcy, zwłaszcza grupa bez swobodnego dostępu do rynku pracy, będzie zatrudniana jedynie w stosunku pracowniczym. Zwiększyłyby to również ściągalność składek i podatków, a także doprowadziło do wyrównywania szans pomiędzy pracownikami polskimi i cudzoziemskimi, gdyż dzisiaj pracownicy cudzoziemscy, krótkookresowy o wiele chętniej zgadzają się na niepracownicze formy zatrudnienia.

Chęć eliminowania zjawiska nieformalnych, nielegalnych czy działających niezgodnie z prawem agencji pośrednictwa pracy i agencji pracy tymczasowej należy uznać za propozycję słuszną jednak powinny zmienić się też kary nakładane za nielegalne zatrudnienie i zatrudnienie wbrew przepisom. Powinny być to kary obliczane na podstawie procentu od obrotu, gdyż obecne, kwotowe kary nie pełnią funkcji prewencyjnej dla średnich i dużych podmiotów.

Za plus uważamy postulat, iż kierunki polityki migracyjnej w obszarze migracji w celu zatrudnienia oraz polityki wizowej mają być oparte o analizy potrzeb rynku pracy przy jednoczesnym uwzględnieniu postulatów partnerów społecznych. Jak dotąd, wydaje się, związki zawodowe miały niewielki wpływ na regulacje dot. szerokiego dostępu pracowników z zagranicy do naszego rynku pracy, a należało by je włączyć do dyskusji.

Podczas lektury dokumentu rzuca się w oczy selektywność i priorytetyzowanie określonych grup migranckich (np. pod względem „bliskości kulturowej i językowej”). Biorąc pod uwagę złożoność procesów migracyjnych, zmiany demograficzne w krajach „pochodzenia migrantów i migrantek” oraz różnorodność grup przebywających w Polsce, a także zapis w pkt. 2 „W przypadku zwiększonego zapotrzebowania konkretnych branż na pracę robotników wykwalifikowanych do rozważenia pozostaje ewentualne zawieranie międzyrządowych porozumień dotyczących współpracy na rynku pracy” takie podejście w polityce migracyjnej wydaje się być sprzeczne z rzeczywistością i uwarunkowaniami na

rynku pracy. Dokument wykonawczy powinien być odpowiedzią na aktualną sytuację w kraju i proponować narzędzia polityki publicznej z uwzględnieniem znacznej różnorodności społecznej w kraju.

Wzmocnienie systemu instytucjonalnego w obszarze legalizacji pobytu może posłużyć do usprawnienia przebiegu procedury realizacji. Istotnym jest liberalizacja procedury (weryfikacja wymogów) zapewnienie przejrzystości procedury i usprawnienie komunikacji wnioskodawców i instytucji odpowiedzialnych za rozpatrzenie sprawy za pomocą "portalu/ systemu wirtualnego". Istotnym wydaje się weryfikacja przepisów uzależniających dokument pobytowy od pracodawcy, doprowadza to do negatywnych skutków nadużycia ze strony pracodawcy jak i brak możliwości zmiany miejsca pracy przez osobę.

Istotne jest wprowadzenia mechanizmów monitoringu i ewaluacji działań instytucji zaangażowanych w procedury legalizacyjne.

W pkt 2 "zadania dla kierunków działań" - "uzupełnienie kwalifikacji cudzoziemców pracujących w Polsce" brakuje wzmianki i uwzględnienia osób posiadających w Polsce jedną z form ochrony międzynarodowej lub zgodę na pobyt ze względów humanitarnych. Kursy i szkolenia kwalifikacyjne posłużą integracji tej grupy oraz możliwość zastosowania bogatego doświadczenia i kompetencji tej grupy w warunkach polskiego rynku pracy.

W dokumencie jako pkt 3. wśród głównych działań w obszarze wymienia się "wykorzystanie potencjału uczelni w zakresie kształcenia cudzoziemców". Potencjałem, który może zostać wykorzystany w ww. celu jest też wzmocnienie udziału migrantów i migrantek jako kadry dydaktycznej i administracyjnej uczelni w Polsce.

W punkcie "zadania dla kierunków działań" w podpunkcie 2 mowa jest o "wspieraniu przedsiębiorczości cudzoziemców w Polsce", natomiast w dalszej części dokumentu brakuje odniesienia się do tej kwestii. Przedsiębiorczość cudzoziemców stanowi istotny element nie tylko dla rozwoju gospodarczego kraju, lecz wsparcia inkluzji społecznej. Ważne jest zapewnienie systemowego wsparcia startu-pów i przedsiębiorczości migranckiej ze wskazaniem instytucji oraz środków budżetowych, które zostaną zaangażowane w tym celu.

W dokumencie znajduje się odniesienie do "zapobieganiu nadużyciom cudzoziemców zatrudnionych za pośrednictwem agencji zatrudnienia i pośredników", należy także uwzględnić nadużycia stosowane przez pracodawców w tym m. in. nadużycia formy "samozatrudnienia" przez osobę pracującą. A także brakuje zapisu odnoszącego się do ogólnie "zapewnienia bezpiecznych warunków zatrudnienia i pracy".

Warto zaznaczyć, że "praca cudzoziemca" stanowi część procesu socjalizacji i jest istotnym elementem procesu integracji. Ważną rolę mogą odegrać systemowe programy wsparcia pracodawców zatrudniających cudzoziemców przez zorganizowanie szkoleń dot. procedur legalizacyjnych, praw socjalnych pracowników z doświadczeniem migracyjnym a także dofinansowanie szkoleń językowych.

ROZDZIAŁ II - NIELEGALNA MIGRACJA

Czytając ten rozdział, uderza nas, że rozpatruje się jedynie podejście kontrolne, a proponowane rozwiązania mają charakter rozwiązań stricte operacyjnych. Nie pojawia się w ogóle pomysł, że przeciwdziałanie nielegalnej migracji może być zorientowane na jej przyczyny. Nie ma mowy o abolicji. Brak również zapisu o szczególnej kategorii nielegalnych migrantów, czyli ofiar handlu ludźmi, którzy nie powinni być podwójnie penalizowani, wręcz powinni zostać objęci szczególną ochroną, czy też gwarancji przestrzegania zasady non-refoulement.

Niepokoją nas również zapisy w postaci "zwiększenia elastyczności" "przepisów dotyczących przeprowadzania kontroli" przez Straż Graniczną czy Państwową Inspekcję Pracy. Wszelkie procedury kontrolne powinny zostać dokładnie opisane w przepisach wykonawczych - zwłaszcza w obszarze praw przysługujących podmiotom, objętym kontrolą. W podobnym duchu - tj. przyjmowania rozwiązań

operacyjnych, pisane są punkty dot. polityki powrotowej. Sugerujemy opatrzenie tej sekcji zastrzeżeniem, że wszelkie zmiany proceduralne będą stosowane z zachowaniem gwarancji proceduralnych oraz z uwzględnieniem priorytetu ochrony osoby ubiegającej się o ochronę (w tym non-refoulement). Konieczne zatem jest dopracowanie procedur i warunków kontroli, a także zapewnienia bezpieczeństwa migranta/migrantki, zwłaszcza w przypadku osób należących do grup wrażliwych.

Zapis o "ściślejszym powiązaniu działań w obszarze ochrony międzynarodowej i powrotów" - w warunkach Polski może doprowadzić to do sprowadzenia procedury do wydania decyzji negatywnej i wydalenia "niechcianych" migrantów/ek. Koniecznym jest wprowadzenie monitoringu procedur powrotowych.

Ponadto niepokojącą jest idea "współpracy z krajem pochodzenia". W kontekście procedury powrotowej osób, którym odmówiono w Polsce ochrony międzynarodowej (kiedy stopa uznawalności jest na poziomie 16 % na rok 2020) współpraca z krajem pochodzenia stanowi zagrożenie dla życia tej osoby.

Wyrażamy również negatywne stanowisko wobec pomysłu przeniesienia kompetencji UdsC na rzecz KG SG w zakresie odwołań w przypadku odmowy udzielenia zgody na pobyt ze względów humanitarnych. Wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jak np. *M.K. i inni przeciwko Polsce* (nr skarg: 40503/17, 42902/17 i 43643/17) czy *D.A. i inni przeciwko Polsce* (nr skargi: 51246/17) potwierdzają, że SG w systemowy sposób naruszała prawa cudzoziemców na granicy odmawiając im prawa do złożenia wniosków o udzielenie ochrony międzynarodowej, co dowodzi, że tym bardziej kompetencje do rozpatrywania odwołań powinny zostać w dotychczasowej kompetencji UdsC, tak aby gwarantować transparentność procesu oraz minimalizować skalę nadużyć systemowych.

Należy również pamiętać, że dużą rolę w kwestii nielegalnej migracji pełni zrozumienie i dopracowywanie relacji między pracodawcami, organami administracji publicznej i migrantami. Migranci chcą legalnie przebywać i pracować w naszym kraju a pracodawcy chcą legalnie zatrudniać, jednak przewlekłe, trudne i nieprzejrzyste prowadzenie postępowań realnie spycha migrantów do szarej strefy, a pracodawców do powierzenia pracy wbrew przepisom. Dlatego należy dołożyć wszelkich starań do przyspieszenia procedur, zarówno przez zmiany prawne, jak i również zmiany organizacyjne i dofinansowanie organów zajmujących się obsługą tego zjawiska. Dopiero kiedy procedury przyspieszą, należy wprowadzić surowe, zależne od obrotu kary dla podmiotów nielegalnie zatrudniających, tak żeby mieli oni realną alternatywę w porównaniu z nielegalnym zatrudnieniem. W obecnej sytuacji pracodawcy stają często przed wyborem utraty kontraktów albo zatrudnieniem niezbędnych pracowników wbrew przepisom. Cudzoziemcy, chociaż chcą przebywać legalnie to przez trudności proceduralne, znajdują się w sytuacji nielegalnego pobytu, jeden dzień nielegalnego pobytu powoduje, że nie ma możliwości odstąpienia od nakazu opuszczenia kraju, a to jest najgorszym, co może spotkać cudzoziemców. Dlatego sugerujemy wprowadzenie zmiany prawne, które spowodują, że cudzoziemiec przebywający nielegalnie przez krótki czas lub który nie ma potwierdzenia swojego legalnego przebywania z winy organu administracji publicznej, nie podlega zobowiązaniu do powrotu.

Projektodawca chce zwiększyć kompetencje Państwowej Inspekcji Pracy poprzez zwiększenie ilości podmiotów możliwych do skontrolowania, to słuszny kierunek, jednakże PIP należy wzmocnić o nowe kadry, zwiększyć jej finansowanie, a także wyposażyć w kompetencje takie jak możliwość ustalania stosunku pracy w drodze decyzji administracyjnych. PIP od wielu lat prowadzi dobre i skuteczne poradnictwo prawne, akcje edukacyjne i współpracuje z innymi organizacjami w celu zwiększenia edukacji z zakresu prawa, a także bezpieczeństwa i higieny pracy, trzeba więc wykorzystać to poprzez zwiększenie etatów i proporcjonalne zwiększenie finansowania, tak aby wykorzystać w pełni możliwości organu, który ma dobrą opinię wśród wszystkich pracowników, łącznie z cudzoziemcami.

ROZDZIAŁ III - OCHRONA CUDZOZIEMCÓW

W całym rozdziale brakuje wzmianki o grupach wrażliwych i zapewnienia im bezpiecznej procedury, opieki medycznej oraz warunków recepcyjnych. W rozdziale V dot. Migracji Polaków jest zapis o konieczności „zapobiegania nadużyciom ze strony pracodawców i pośredników wobec polskich

obywateli pracujących za granicą, w tym również zjawisku handlu ludźmi', natomiast w przypadku cudzoziemców ta perspektywa jest zupełnie pominięta, a jest bardzo istotna, żeby nie tworzyć podwójnych standardów. Szczególnie w przypadku ofiar handlu ludźmi, strategia powinna przewidywać szczególną kategorię "nielegalnych migrantów", w kontekście nadużyć ze strony pracodawców.

Większość zapisów w tym rozdziale koncentruje się tylko na tym, co przed wydaniem decyzji statusowej. Zarówno główne kierunki działań jak i zadania dla kierunków działań dość ogólnikowe. Niepokoi mowa o trybie granicznym. Jest on legitymizowany Paktem w Sprawie Migracji i Azylu.

Powinien zostać zapewniony "bezpieczny proces/procedura", jak to się pojawia w zapisach dot. migracji Polaków.

Popieramy postulat "monitoringu i projektowania działań w zakresie pomocy socjalnej i opieki medycznej" beneficjentów ochrony. Natomiast należałoby również w sposób systematyczny i na bieżąco monitorować skutki wprowadzenia trybu granicznego w dostępie do procedury. Wyjaśnienia wymaga też na czym miałyby polegać zapobieganie "sytuacjom prowadzącym do umarzania postępowań z powodu wyjazdu za granicę" - czy byłyby to tylko działania uświadamiające czy też środki administracyjne.

"Skrócenie czasu załatwiania spraw" również wymaga doprecyzowanie, ponieważ nie może dojść do sytuacji, kiedy decyzje będą podejmowane bez rzetelnej procedury i możliwości odwołania, jak np. w proponowanej procedurze granicznej. Wprowadzenie takiej procedury ogranicza dostęp osób do środków odwoławczych. Ponadto z dokumentu nie wynika jakiego typu rozwiązania zostaną przyjęte w stosunku do tych osób w trackie procedury.

Niejasny jest też zapis dotyczący "zapobiegania sytuacjom prowadzącym do umarzania postępowań" - czy rozwiązaniem będą działania informacyjne czy detencja?

ROZDZIAŁ IV - INTEGRACJA CUDZOZIEMCÓW

Głównym pomysłem wyłaniającym się z tego rozdziału, jest jednostronna integracja (bądź miękka forma asymilacji) ze społeczeństwem polskim, przy jednoczesnym pominięciu drugiego - kluczowego czynnika, czyli roli społeczeństwa przyjmującego. W jednym zdaniu jest tylko napomknięte "Integracja to złożony i dynamiczny proces dwustronny, którego sukces wymaga zaangażowania zarówno ze strony cudzoziemców jak i społeczeństwa przyjmującego." - tak więc tu przydałaby się solidniejsza koncepcja jak te bariery ze strony społeczeństwa przyjmującego minimalizować. I tak jak np. w rozdziale V dot. Polaków za granicą jest mowa "Ważnym aspektem, korzystnie wpływającym na percepcję emigrantów, jest potrzeba wzmocnienia działań kierowanych do społeczeństw krajów przyjmujących na rzecz poprawy ich sytuacji i wizerunku oraz promowanie Polski, jako znaczącego, dynamicznie rozwijającego się państwa europejskiego." Tu analogicznie powinien być zapis o większym, systemowego wysiłku i nakładzie środków na kampanie społeczne promujące pozytywny aspekt migracji do Polski oraz migrantów, tak aby nie delegować tego w całości na organizacje społeczne, za to działać wspólnie z nimi.

W związku z powyższym, niezbędne jest systemowe wsparcie dla społeczeństwa przyjmującego, tak aby zmieniać jego podejście do migrantów. Wyzwaniem, przed którym stoimy, jest to czy nie należy spróbować odejść w powszechnej edukacji o koncepcji państwa narodowego, na rzecz koncepcji państwa obywatelskiego, które będzie inkluzywne w rozumieniu, że pełnoprawnymi członkami społeczności są także obywatele niebędący etnicznymi Polakami. Taka zmiana wymaga czasu i nie będzie regulowana prawem, ale edukacją, inicjatywami oddolnymi i nieformalnym podejściem organów administracji publicznej do obywateli RP niebędących etnicznymi członkami narodu polskiego. Dlatego perspektywa roczna polityki migracyjnej jest w tym aspekcie zdecydowanie niewystarczająca.

Autorzy dokumentu zwrócili uwagę na potrzebę pogłębienia integracji cudzoziemców, niestety negatywnie trzeba ocenić brak celu i wizji, jaki ma być efekt integracji cudzoziemca. Naszym zdaniem optymalnym poziomem integracji dla cudzoziemców wyrażających chęć ubiegania się o obywatelstwo RP, jest sytuacja, w której przy zachowaniu własnej kultury, języka i tradycji cudzoziemiec w pełni identyfikuje się z polskim językiem, tradycją, kulturą i porządkiem prawnym. Taki poziom integracji jest trudny do osiągnięcia, lecz powinien być celem, do którego należy dążyć. Jednym z elementów takiego dążenia powinien być obowiązek poświadczenia znajomości państwa i prawa RP. Egzaminy takie mogły by być organizowane przez NAWA i zawierać pytania z dziedzin takich jak: prawo konstytucyjne, prawo administracyjne, historia polski, literatura. Test taki powinien być potwierdzeniem nie tylko wiedzy, ale i świadomości nawiązywania tego szczególnego związku między jednostką a państwem.

W tym rozdziale pojawia się dość ogólnikowa zapowiedź ewentualnej rozbudowy indywidualnych programów integracji (IPI), przede wszystkim o wydłużeniu nauki polskiego, ale może o jeszcze coś tylko nie wiadomo o co. Wprowadzenie "wymogu sporządzania przez realizatorów programów sprawozdań z postępów cudzoziemców i przekazywania ich wojewodzie a następnie do ministra właściwego ds. zabezpieczenia społecznego" może być ciekawym rozwiązaniem, ale obawiamy się, że skończy się dodatkowym obciążeniem biurokratycznym dla i tak już zapracowanych pracowników socjalnych, za to nie wpłynie na realną poprawę tych programów.

W części dotyczącej systemu edukacji mowa tylko o szkoleniach dla nauczycieli, sugerujemy tutaj jakąś formę monitoringu, jak działają już wdrożone rozwiązania: oddziały przygotowawcze, czy pomoc nauczycieli.

W części dotyczącej usług publicznych pojawia się pomysł "społecznych agencji najmu" - nie jest jasno wyklarowane do kogo miałyby być adresowane, ale rozumiemy, że do osób objętych ochroną międzynarodową. Tę propozycję uważamy za szkodliwą i potencjalnie niebezpieczną: państwo powinno wspierać mieszkalnictwo socjalne budowane i utrzymywane przez samorząd terytorialny, a nie wspierać pośrednictwo i transfer środków do prywatnych właścicieli mieszkań, czy funduszy bądź innych grup kapitałowych, które są nierzadko właścicielami nieruchomości. W ten sposób, proponowane agencje najmu służyłyby jako instytucje transferu publicznych pieniędzy do dużych grup kapitałowych.

Negatywnie oceniamy fragment dotyczący spójności społecznej. Sprowadza się właściwie tylko do kwestii związanych z kontrolą. Różnice kulturowe są wskazane jako potencjalne zagrożenie. Niejasne są też podstawy fragmentów dot. segregacji przestrzennej. Oczywiście, że są miejsca większego skupienia migrantów, ale pytanie czy to jest to projekcja na temat "francuskich przedmieść" czy wynik konkretnych diagnoz w Polsce?

Cieszy nas, że integracja pojawia się nareszcie jako równoprawna część dokumentu strategicznego. Rewolucyjnym postulatem (jednak dopiero przy założeniu alokacji dodatkowych środków) będzie wprowadzenie "systemowe" programów integracyjnych dla kolejnych grup beneficjentów. Dobrze, że w strategii przewidywane są możliwości przedłużenia okresu wsparcia dla beneficjentów ochrony oraz ustanowienie mechanizmu raportowania postępów integracji. Natomiast ostatni akapit pierwszego punktu rozdziału o współpracy między szczeblem centralnym a samorządowym jest zbyt ogólnikowy. Podobnie brakuje szczegółów w kluczowym punkcie 4 nt. działań skierowanych do społeczeństwa przyjmującego a także w najślabszej części (5) tego rozdziału o spójności społecznej.

Przy pomycie dot. opracowywania "programów integracyjnych i kursach adaptacyjnych elementów dotyczących polskiego porządku prawnego, obowiązujących zasad i reguł społecznych oraz polskich obyczajów." brakuje rozszerzenia, kto i na jakiej podstawie będzie te programy opracowywał, oraz jak często będą poddawane aktualizacji uwzględniającej pluralizm, zróżnicowanie i szybko zachodzące zmiany społeczne.

W punkcie dot. programów IPI nie uwzględniono, iż osoby posiadające zgodę na pobyt ze względów humanitarnych nie mają do nich dostępu. Natomiast w Polsce największą grupą w tej kategorii pobytowej są kobiety z dziećmi. A trakcie procedury one przechodzą taki sam tryb recepcyjny ale po uzyskaniu pobytu już nie utrzymują systemowego wsparcia.

Jednym z problemów napotykanym przez osoby korzystające z IPI jest też dostępność mieszkań oraz pokrycie kosztów wynajmu. Jednym z rozwiązań jest weryfikacja programu pod kątem wsparcia dostępności mieszkalnictwa np. przez pokrycie kosztów/ części kosztu wynajmu lub opracowanie programów wspierających właścicieli mieszkań decydujących się na wynajęcie osobom posiadającym jedną z form ochrony międzynarodowej.

W odniesieniu do "systemowego podejścia do zagadnienia integracji cudzoziemców niebędących beneficjentami ochrony międzynarodowej" dokument odnosi się do nauki języka polskiego oraz "szeroko rozumianej wiedzy o Polsce" - jest to zapis zbyt ogólny, programy szkoleniowe powinny uwzględniać praktyczne aspekty funkcjonowania w Polsce w tym: wiedzę o systemie administracji publicznej, prawa przysługujące osobie z doświadczeniem migracyjnym, także prawa socjalne, prawo pracy i zabezpieczenia społeczne itd., a także gdzie należy się zwracać w sytuacji naruszenia tych praw.

ROZDZIAŁ V - MIGRACJE POLAKÓW

W dokumencie pada deklaracja, iż *"Polacy na świecie i osoby polskiego pochodzenia są priorytetem polityki migracyjnej"* przy jednoczesnym przyznaniu, iż *"oddziaływanie państwa na migracje Polaków, które są ściśle związane z prawem obywateli do swobodnego przemieszczania się, ma charakter ograniczony."* W związku z powyższym, zasadne wydaje się pytanie o zasadność przyjmowania priorytetów, na które dana strategia ma ograniczony wpływ. Nie sugerujemy pominięcia kwestii dbania o obywateli i obywatelki Polski za granicą, niemniej sugerujemy że listę priorytetów warto by rozszerzyć również o interesy cudzoziemców w Polsce, zwłaszcza tych, którzy wiążą z Polską długoterminowe plany życiowe.

Cieszy nas, że zauważa się konieczność „zapewnienia polskim obywatelom maksymalnej ochrony i opieki oraz przeciwdziałanie wszelkim formom ich dyskryminacji oraz naruszeniom należnych im praw.” Mamy również nadzieję, że stosowne zapisy znajdują się w dokumentach wykonawczych, tak aby Polki i Polacy, którym tej ochrony i opieki z jakichś względów nie zapewniono, bądź którzy doświadczyli dyskryminacji w trakcie dochodzenia swoich praw, mieli możliwość powołania się na konkretne zapisy.

Chcemy również zwrócić uwagę, że cudzoziemcy przebywający w Polsce na podstawie legalnych dokumentów, winni być traktowani w sposób symetryczny i tego typu zapisy powinny się znaleźć również w rozdziale III - OCHRONA CUDZOZIEMCÓW.

Jako że Karta Polaka, jest w wymieniona jako ważny instrument będący zachętą do kultywowania polskich tradycji, nauki języka polskiego oraz przyjazdu do Polski, warto by strategia migracyjna uwzględniła też programy integracyjne i adaptacyjne dla cudzoziemców pochodzenia polskiego, w tym m.in. naukę języka polskiego.

ROZDZIAŁ VI - EUROPEJSKI WYMIAR POLITYKI MIGRACYJNEJ

Zgadza się z postulatem, iż *"przy określaniu kierunków polityki migracyjnej Polski niezbędne jest uwzględnienie jej międzynarodowych uwarunkowań, w tym przede wszystkim zobowiązań wynikających z członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Kluczowe jest zapewnienie odpowiedniej implementacji obowiązującej legislacji UE"* oraz iż jest to proces wieloletni. Niemniej, deklarowana solidarność Polski nie może ograniczać się do delegowania ekspertów i funkcjonariuszy do innych krajów.

W dokumencie brakuje np. zapisu o wywiązywaniu się Polski ze wspólnotowych zobowiązań do relokacji i zapewnienia azylu osobom potrzebującym ochrony międzynarodowej z krajów nadmiernie obciążonych ilością uchodźców, oraz innych działań skierowanych na realizację polityk europejskich lokalnie, w Polsce.